

opusdei.org

Rozważania: sobota 8 tygodnia okresu zwykłego

Rozważania na ósmą sobotę czasu zwykłego. Proponowane tematy to: władza Jezusa, zaufanie, które przewycięża lęki, zerwanie masek.

24-05-2023

- Władza Jezusa;
- Zaufanie, które przewycięża lęki;
- Zerwanie masek.

KIEDY Jezus przechodził przez Świątynię, podeszli do Niego przedstawiciele władz żydowskich i zapytali: „Jakim prawem to czynisz? I kto Ci dał tę władzę, żeby to czynić?” (Mk 11,28). Rzeczywiście wielu widziało jak wypędzał demony, rozmnażał chleb i wskrzeszał umarłych samym swoim słowem. I nie tylko to: zauważyli również, że jego nauki są w stanie gromadzić tłumy i docierać do ludzi. Dlatego chcą wiedzieć, jaką mocą dokonuje takich cudów.

Autorytet Jezusa nie jest czymś ludzkim, ale boskim: to Jego Ojciec, Bóg, Go namaścił. Dlatego też zawsze odrzuca wszelkie próby ogłoszenia Go ziemskim królem, mimo że wszystko należy do Niego. Kiedy czyni cuda i naucza, nie dąży do zysku czy chwały: porusza Go jedynie pragnienie dzielenia się

boską przyjaźnią z każdym człowiekiem, starając się w ten sposób wypełnić wolę swego Ojca. I to jest w pewnym sensie głównym źródłem Jego autorytetu. Sposób nauczania Jezusa kontrastuje ze stylem uczonych w Piśmie i doktorów Prawa. Nauczali oni z katedry, ale w wielu przypadkach nie interesowali się ludźmi. Nakładali trudne do zniesienia powinności, ale nie brali ich na swoje barki. „Z drugiej strony, nauczanie Jezusa budzi zdumienie, porusza serce, ponieważ tym, co daje autorytet, jest właśnie bliskość, a Jezus zbliżył się do ludzi i dlatego rozumiał ich problemy, bóle i grzechy”^[1].

Faryzeusze utracili autorytet, ponieważ oddalili się od Boga i od innych. Możemy prosić Pana, abyśmy umieli pielęgnować tę podwójną bliskość z Nim i z ludźmi, aby Bóg namaścił nas swoim autorytetem, który przejawia się w

umiejętności dzielenia się tym, co najcenniejsze, czyli Bożą przyjaźnią.

WŁADZA Jezusa nie kieruje się ludzką logiką władzy. Nie narzuca się, nie buduje szacunku poprzez demonstracje siły, ale zwycięża poprzez swoją łagodną miłość. Zwłaszcza dla najbliższych Mu osób, takich jak apostołowie, Pan nie był tylko kimś, kto czynił niesamowite cuda i wygłaszał wspaniałe przemówienia: był Nauczycielem, który kochał ich całym sercem. Byli świadkami uczucia, które okazywał im każdego dnia w postaci drobnych gestów, czasu, który z nimi spędzał, a kiedy było to konieczne, korygowanie błędów dokonywane z czułością. Nie na próżno powiedział do nich przed wstąpieniem do nieba: „Nazwałem was moimi przyjaciółmi” (J 15, 15).

To właśnie to zaufanie, wzmocnione zesłaniem Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy, uczyniło tych ludzi filarami Kościoła. Jezus ustanowił z nimi relację, która wzrastała, aż otworzył przed nimi całkowicie swoje serce. Oczywiście znał ograniczenia i wady każdego z nich, ale zaufanie, jakim ich obdarzył, sprawiło, że odkryli swój potencjał, być może ukryty z powodu niepewności lub strachu przed porażką. Świadomość, że Chrystus ich wybrał, że znał ich lepiej niż ktokolwiek inny i że chciał im zaufać pomimo wszystko, popchnęła ich do przodu w ich wędrówce po całym świecie, aby głosić Ewangelię Jezusa.

„Bóg często posługuje się autentyczną przyjaźnią, aby dokonywać swojego zbawczego dzieła”^[2], komentuje prałat Opus Dei. Kiedy jest zaufanie, nie ma obawy, że ktoś zobaczy nasze słabości i zmagania lub pozna nasze nadzieje i

projekty: ten, kto nas kocha, pomoże nam zapobiec temu, by nasze ograniczenia stały się przeszkodami. Aby zbudować taką relację, nie możemy pozostać sami, zamknięci w swojej własnej ograniczonej egzystencji, ale musimy zrozumieć, że warto wyjść naprzeciw komuś, kto może nam pomóc swoją przyjaźnią. Zaufanie wymaga zaufania i nawet ryzyko zranienia przez drugą osobę jest nieporównywalne z tym, co zyskujemy ucząc się kochać i pozwalając się kochać, ponieważ Bóg gwarantuje nam swoją obecność poprzez chrześcijańską przyjaźń.

TO JEZUS zrobił pierwszy krok, aby zdobyć serca apostołów. A oni odpowiedzieli, otwierając szeroko swoje serca, dzieląc się z Nim wszystkim, co w nich było. Ta relacja naszego Pana z uczniami

zainspirowała św. Josemarię do napisania takiego punktu *Drogi*: „Pisziesz do mnie: Modlitwa to rozmowa z Bogiem. Ale o czym? — O czym? O Nim, o tobie. O twoich radościach, smutkach, sukcesach i niepowodzeniach, o szlachetnych ambicjach, o codziennych troskach... i o słabościach! Dziękczynienie i prośby: Miłość i zadośćuczynienie. Jednym słowem, poznać Boga i poznać siebie: obcować z Nim!”^[3] —.

Sposób w jaki traktujemy daną osobę, pokazuje nas takimi, jakimi jesteśmy. Chociaż na początku często chowamy się za różnymi maskami, z czasem one znikają, jeśli przyjaźń jest autentyczna i zbudowana na zaufaniu, opartym na prawdzie o każdym z nas. Coś podobnego dzieje się z Jezusem: On oferuje nam wyjątkową i szczerą przyjaźń, a jednocześnie liczy na naszą własną wolność, aby pozwolić Mu wejść w najbardziej intymną i cenną część

naszej duszy. W ten sposób, krok po kroku, poprzez modlitwę i nasze relacje z Nim, powoli odkrywamy przed Nim każdy obszar naszego życia, zarówno te, które stanowią źródło naszych najszlachetniejszych pragnień, jak i te bardziej złożone i niejasne, które czasami mogą zniszczyć naszą nadzieję. Jezus zawsze odpowiada na nasze zaufanie, oświetlając tę rzeczywistość spojrzeniem pełnym optymizmu, które prowadzi nas do dawania z siebie tego, co najlepsze.

Matki mają niezwykłą umiejętność poznawania swoich dzieci z godną podziwu pewnością i głębią. Wydaje się, że dla nich nie ma masek, które mogłyby ukryć charakter lub nastrój ich dzieci. Dzięki swojej mądrości przekształcają swoje spojrzenie w słowa, które zachęcają, które oferują drogę naprzód, które przywracają zaufanie, z łagodnością i czułością. Maryja, nasza niebiańska Matka, zna

nasze lęki i nasze nadzieje. Tak jak w Kanie Galilejskiej, wskazuje nam drogę do swojego Syna, abyśmy mogli otworzyć przed Nim nasze serca.

[1] Franciszek, *Homilia*, 9-I-2018.

[2] Prałat F. Ocáriz, *List duszpasterski*, 1-XI-2019, nr. 5.

[3] Św. Josemaría, *Droga*, 91.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-sobota-8-tygodnia-okresu-zwyklego/> (26-03-2025)